VIII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
## Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 9)**

z dnia 10 lutego 2016 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 9)

10 lutego 2016 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Pudłowskiego (N)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

## – informację Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości o kluczowych danych na temat innowacyjności mikroprzedsiębiorstw w Polsce na podstawie badania PARP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Piróg** doradca ekonomiczny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Teresa Kubas-Hul** zastępca prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości wraz ze współpracownikiem, **Dominik Rozkrut** dyrektor Urzędu Statystycznego w Szczecinie, prof. **Krzysztof Malinowski** przewodniczący Rady Kuratorów Wydziału Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk, **Włodzimierz Hausner** doradca prezesa Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej oraz **Jacek Adamski** przedstawiciel Konfederacji Lewiatan.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Szanowni państwo, otwieram 9 posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Przejdę do przedstawienia i przyjęcia porządku dziennego. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości o kluczowych danych na temat innowacyjności i mikroprzedsiębiorstw w Polsce na podstawie badania PARP.

Powyższy porządek członkowie Komisji otrzymali. Czy są uwagi co do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny posiedzenia bez zmian.

Przystępujemy więc do realizacji dzisiejszego porządku. Uprzejmie proszę zastępcę prezesa PARP – panią Teresę Kubas-Hul o przedstawienie informacji.

**Zastępca prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Teresa Kubas-Hul:**

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Mam przyjemność zaprezentować wyniki badań przeprowadzonych przez PARP w obszarze innowacyjności mikroprzedsiębiorstw w Polsce.

Szanowni państwo, na wstępie chcę powiedzieć kilka słów o tym, dlaczego zajęliśmy się tym tematem i dlaczego jest to zagadnienie tak ważne. Otóż dotychczas prezentowana dostępna wiedza w zakresie innowacyjności przedsiębiorstw była niepełna. Badania koncentrowały się na podmiotach gospodarczych innych niż mikroprzedsiębiorcy, czyli na średnich lub dużych podmiotach gospodarczych.

Dlatego też postanowiliśmy przeprowadzić badania, żeby ten obszar zbadać pod kątem potencjału, wdrażania innowacji i ewentualnych barier, które występują na etapie przeprowadzania innowacji.

Szanowni państwo, pierwszy slajd pokazuje nam statystykę innowacyjności przedsiębiorstw. W pierwszej kolumnie, w której mamy mikroprzedsiębiorstwa, znajdował się ten znak zapytania. Tak więc była luka i nie było dostępnych danych. Dlatego zarówno nasza agencja, jak i Główny Urząd Statystyczny podjęliśmy się przeprowadzenia badań

w tym obszarze. Chcieliśmy, aby wiedza i dane posłużyły nam wszystkim w celu lepszego planowania instrumentów wsparcia, zwłaszcza w sektorze mikroprzedsiębiorstw.

Popatrzymy na innowacyjność w grupie mikroprzedsiębiorstw. Przypomnę, że badania przeprowadziliśmy w listopadzie i grudniu 2014 r. na próbie 1277 firm. Łatwiej było też prowadzić badania i wyciągać wnioski, dlatego że około połowa naszych beneficjentów, którzy pozyskiwali środki w ramach funduszy europejskich obsługiwanych przez PARP, to są właśnie mikroprzedsiębiorcy.

Otóż 60% przebadanej populacji zadeklarowało, że wprowadza w swojej firmie różnego rodzaju innowacje. Te innowacje firmy przeprowadziły w ciągu 3 ostatnich lat. Teraz analizując innowacyjność przedsiębiorstw sprawdzaliśmy też jaki jest to rodzaj innowacji. Z danych, które uzyskaliśmy wynika, że w ponad 50% jest to innowacyjność produktowa. Czyli mikroprzedsiębiorcy decydują się na wprowadzanie nowych rozwiązań technologicznych, które prowadzą do stworzenia nowego, bardziej innowacyjnego produktu.

Na innowacje procesowe wskazało 36% badanej populacji, czyli przedsiębiorcy decydowali się opracowywać, korzystać z dostępnych rozwiązań technologicznych tak, aby usprawnić proces produkcji lub proces świadczenia usług.

Ciekawą rzeczą są również innowacje marketingowe – 29,6% badanej populacji wskazuje na wdrożenie innowacji marketingowych. Również ciekawe dane dotyczą innowacji organizacyjnych – odsetek wynosi 23%. To wskazuje, że ten obszar jeszcze nie jest do końca doceniony. W tym obszarze jeszcze innowacji nie jest tyle, ile byśmy oczekiwali. Aczkolwiek ta kwestia jest już bardzo zauważalna przez przedsiębiorców.

Szanowni państwo, przystępując do badań zapytaliśmy także przedsiębiorców o to, z czym kojarzy się im słowo „innowacja". W tym przypadku były bardzo różne odpowiedzi. Oscylują wokół słowa nowość, nowoczesność, rozwój, udoskonalenie – 23% respondentów innowacyjność utożsamia z nowoczesnością, podążaniem z duchem czasu, myśleniem o przyszłości. Tak więc badania wskazują nam, że jest bardzo różne podejście pojęciowe do słowa „innowacyjność".

Tak jak wspomniałam, prowadziliśmy badania jako PARP, również swoje badania prowadził GUS. W materiale pokazujemy też rozbieżności w wynikach badań, gdzie w przypadku badań prowadzonych przez naszą agencję 60% przebadanych przez nas mikroprzedsiębiorców deklaruje, że w ciągu 3 ostatnich lat wdrożyło innowacyjność. W przypadku badań GUS jest to wskaźnik 32%. Również zauważamy tu różnice w przypadku wdrażania innowacyjności czy to produktowej, procesowej, organizacyjnej czy marketingowej.

Dlaczego te różnice występują? Otóż badane były różne podgrupy mikroprzedsiębiorstw. Były różne ujęcia branżowe, ale też badania miały miejsce w innych okresach. My poddaliśmy badaniom okres 2012 – 2014, natomiast GUS 2011 – 2013. Jestem przekonana, że zarówno wyniki badań GUS, jak i nasze są wartościowo wykorzystywane w wielu miejscach, przy różnego rodzaju publikacjach, czy dalszych badaniach w obszarze innowacyjności w tej populacji przedsiębiorstw.

Bardzo ważną rzeczą jest pokazanie skali innowacyjności. Czy mówimy o innowacyjności na poziomie podmiotu gospodarczego, czy kraju, czy też są to innowacje na poziomie światowym. Z prezentowanych danych wynika, że 46,5% to innowacje wdrażane na poziomie mikroprzedsiębiorstwa, natomiast jedynie 9,5% to są innowacje na skalę światową. Nie wiem, czy ten slajd jest wystarczająco widoczny. Mam nadzieję, że tak.

Kolejny obszar poddany badaniu, z którego wyciągnęliśmy wnioski, to są bariery i motywacje w zakresie wdrażania innowacji. Na co przedsiębiorcy zwrócili uwagę na rosnące koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Było to motywacją do tego, żeby zacząć myśleć o innowacjach i wdrażać je u siebie w podmiocie gospodarczym. Ponad 24% badanych zadeklarowało, że motywowała ich perspektywa wejścia na nowe rynki zbytu, pozyskanie nowych rynków zbytu. Chęć uzyskania prestiżu i uznania na rynku zadeklarowało ponad 21% respondentów. Inne obszary, na które zwracali uwagę przedsiębiorcy w naszych badaniach, to jest chęć rozszerzenia portfolio produktów lub świadczonych usług.

To są też działania konkurencji. Przedsiębiorcy obserwowali konkurencję w tym obszarze, co robi, jakiego rodzaju rozwiązania wdraża, gdyż nie chcą pozostawać w tyle. Jest to też bodziec, który motywuje przedsiębiorcę do tego, żeby sięgnąć po nowe rozwiązania.

Kolejny czynnik to wzrost konkurencji na rynku zamówień. Coraz częściej przedsiębiorcy konkurując o rynek zbytu, o określone zlecenia, przykładają olbrzymią wagę do rozwiązań właśnie innowacyjnych. Wymagania kontrahentów to jest kolejny bodziec, który również ma wpływ na to, czy mikroprzedsiębiorca decyduje się wdrożyć innowacje, czy też to jest jeszcze poza jego zasięgiem.

Najmniejszy bodziec, który brany jest pod uwagę, to jest reorganizacja firmy. Czyli są inne elementy, które bardziej wpływają na działania mikroprzedsiębiorcy. Nie muszę państwu tłumaczyć, o jakiej skali podmiotu gospodarczego rozmawiamy. Mikroprzedsiębiorca to jest przecież przedsiębiorca, który zatrudnia co najwyżej 9 pracowników – tym samym jest to bardzo mały przedsiębiorca.

Skąd mikroprzedsiębiorcy czerpią pomysły na innowacje? Otóż największa część badanej grupy to podmioty, które monitorują potrzeby i oczekiwania klientów. To właśnie te czynniki decydują o tym, że takie, a nie inne rozwiązania technologiczne są stosowane i wdrażane przez mikroprzedsiębiorcę.

Popatrzymy na drugi wskaźnik. 47,8% stanowią przedsiębiorcy, którzy śledzą nowinki technologiczne w swojej danej branży i decydują się na wdrożenie tych rozwiązań. Część właścicieli firm stwierdziła, że przyglądali się działaniom konkurencji lub uzyskali informacje od pracowników niższego szczebla, od kadry kierowniczej, od kooperantów, a także innych gdzieś dostrzeżonych inicjatyw publicznych.

Na szczególną uwagę zasługuje wskaźnik dotyczący źródła czerpania pomysłów na innowacje od pracowników najniższego szczebla. Różnego rodzaju systemy motywacyjne, które są wdrażane i proponowane pracownikom mikroprzedsiębiorstw też skłaniają ku temu, żeby pracownicy sami, z własnej inicjatywy poszukiwali rozwiązań, mieli pomysły i chcieli te pomysły wdrażać. Z kolei kadra kierownicza mikroprzedsiębiorstw stara się doceniać takie rozwiązania.

Wreszcie źródło finansowania innowacji. Jeżeli mówimy o mikroprzedsiębiorstwach, to przypomnę że cały czas analizujemy tę grupę docelową mikroprzedsiębiorcy, gdzie istotnym elementem są źródła finansowania nowych rozwiązań technologicznych. Są to środki własne. Bardzo często jest rozpowszechniany mit, że to fundusze europejskie są największym źródłem finansowania innowacji. Z badań wynika, że tak nie jest. Dominują środki własne, a w drugiej kolejności są to kredyty i pożyczki krajowe. Dopiero na kolejnych pozycjach znajdują się granty z programów regionalnych, kredyty i pożyczki zagraniczne czy też granty oferowane przez instytucje wdrażające programy operacyjne i działania w obszarze innowacyjności, czyli takie jak PARP, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Narodowe Centrum Nauki, czy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pożyczki wewnątrz grupy kapitałowej to jest ostatnie wskazywane źródło finansowania innowacji.

Bardzo ważnym aspektem w kontekście analizy sektora mikroprzedsiębiorstw jest zbadanie poziomu współpracy, tj. na ile mikroprzedsiębiorcy współpracują i są gotowi do tego, żeby taką współpracę nawiązać. Wśród badanej przez nas grupy mikroprzedsiębiorstw 78% respondentów zadeklarowało, że współpracuje z innymi podmiotami.

Zbadaliśmy również, czy to jest współpraca jednorazowa, czy trwała. Niestety, tylko 13% stwierdziło, że jest to ciągła współpraca o rosnącej intensywności. Jednak bardzo optymistyczny jest drugi wskaźnik – 58% badanej populacji ciągle współpracuje. Natomiast ok. 30% jest to krótkotrwała, jednorazowa współpraca. Dane napawają optymizmem, zwłaszcza w kontekście proponowanych różnych instrumentów wsparcia dla podmiotów, które funkcjonują w tzw. powiązaniach kooperacyjnych. Widać, że współpraca dobrze funkcjonuje również w grupie mikroprzedsiębiorstw. Myślę, że sytuacja jest stabilna. Wsparcie, które jest proponowane poprzez instrumenty dedykowane dla przedsiębiorców funkcjonujących w powiązaniach kooperacyjnych, jest bardzo wartościowe i będzie przynosiło bardzo dobre rezultaty w przyszłości.

Mówiąc o współpracy mikroprzedsiębiorstw trzeba nadmienić, że również dokonaliśmy porównania podmiotów, które współpracują w kontekście wdrażanych innowacji. Z ciekawych wyników badań można wymienić dane dotyczące mikroprzedsiębiorcy współpracującego z przedsiębiorstwem krajowym niepowiązanym ze swoim przedsiębiorstwem kapitałowym – 37% z nich deklaruje, że brak innowacji, natomiast 44,9% wskazuje na wdrożenie innowacji.

Plany na przyszłość. W badaniu PARP 50% respondentów, czyli co drugi przedsiębiorca, który wziął udział, planuje wprowadzić innowacje w ciągu najbliższych 12 miesięcy. To jest bardzo optymistyczny wskaźnik.

Prowadząc badanie również przeanalizowaliśmy plany współpracy, ale w kontekście partnerów, z którymi najchętniej i najczęściej współpracują mikroprzedsiębiorcy. Otóż 55% mikroprzedsiębiorców planuje wdrożyć innowacje samodzielnie, a 22% planuje wdrożyć innowacje we współpracy z partnerami w ciągu 12 najbliższych miesięcy. Jako kluczowego partnera mikroprzedsiębiorcy wskazują przedsiębiorstwo krajowe, niepowiązane ze swoim przedsiębiorstwem kapitałowym, czy też przedsiębiorstwo z tej samej grupy kapitałowej, do której należy nasza firma. Najmniej wskazuje na współpracę z parkami technologicznymi czy też z centrami transferu technologii.

Jakie wnioski można wyciągnąć z prowadzonych badań? Otóż mikrofirmy są innowacyjne, chociaż głównie wdrażają innowacyjność na skalę firmy. Szukają pomysłu poprzez monitoring potrzeb klientów, w branży, szukają pomysłów u właścicieli, konkurencji, pracowników. Finansują innowacje z własnych środków. Są innowacyjne z powodu rosnących kosztów działalności, potrzeby wejścia na nowe rynki, ale też z powodu prestiżu.

Innowacyjni współpracują częściej. Współpracują częściej z przedsiębiorcami, rzadziej z jednostkami naukowymi. Innowacyjność wzrasta wraz z wielkością firmy, ale ta zależność ma miejsce tylko w przypadku podmiotów małych, średnich i dużych. Mikroprzedsiębiorcy wymykają się spod tej zależności. Są bardziej innowacyjni niż małe firmy. Najbliżej im do poziomu innowacyjności wśród firm średnich. Z tego wynika relatywnie słaba innowacyjność małych i średnich przedsiębiorstw, a ponadprzeciętna innowacyjność mikroprzedsiębiorstw.

Jak już wcześniej wspomniałam, wyniki badań ewaluacyjnych przeprowadzone zostały przez agencję wśród beneficjentów.

Bardzo dziękuję za uwagę. Razem ze mną jest współautorka badań pani Paulina Zadura-Lichota, dyrektor Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności PARP. Poproszę jeszcze o parę słów panią dyrektor.

Na etapie zadawania pytań i dyskusji będziemy gotowi z państwem podyskutować oraz udzielić odpowiedzi na zadane pytania, aby rozwiać rodzące się wątpliwości. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacyjności Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – Paulina Zadura-Lichota:**

Dzień dobry państwu. Dziękuję bardzo. W zasadzie pani prezes przedstawiła już wyniki badania. Państwo możecie zobaczyć w raporcie dwa rozdziały temu poświęcone.

Chcę tylko zwrócić uwagę na następujące kwestie. Badanie przeprowadziliśmy również dlatego, że pomagamy tak wielu przedsiębiorcom z sektora mikroprzedsiębiorstw, ale w zasadzie nasza intuicja mówiła nam, że w tym sektorze muszą być wdrażane innowacje. Tych danych jednak nie mieliśmy. Natomiast to badanie jest jakby dopiero początkiem. Trzeba patrzeć, czy dane powtarzają się w kolejnych latach, czy innowacyjność rośnie, czy słabnie.

Dla nas bardzo pomocne było badanie GUS. Co prawda wystąpiły dwie różnice w procentach – pani prezes wspominała, gdzie szukaliśmy powodów tego zróżnicowania. Główny powód był taki, że nie obejmowaliśmy badaniem samozatrudnionych. Czyli odchodziła grupa ponad miliona stu pięćdziesięciu tysięcy firm, które uznaliśmy, że są innowacyjne w bardzo ograniczonym zakresie. Natomiast badanie GUS obejmowało całą populację mikroprzedsiębiorstw. Państwo możecie dostrzec, że dwa badania się różnią. Pierwsze przeprowadzone przez GUS pokazujące już pełną populację oraz nasze ograniczające się do mikroprzedsiębiorców, którzy są już pracodawcami.

Drugi obszar to branże. Skupiliśmy się na branżach, które są ujmowane w badaniach Eurostatu dotyczących innowacyjności. Z kolei badanie GUS dotykało szerszej grupy branż. Tak więc dzięki przyjęciu tego kryterium nasz wskaźnik się też podwyższył. Niemniej w zasadzie dla nas ważny wniosek płynący z badania jest następujący – powinniśmy pomyśleć o przyszłych instrumentach wsparcia. Chodzi właśnie o niepokojące zjawisko sektora małych firm, które w Europie jest bardzo silne. W wielu krajach to właśnie małe firmy są nośnikami innowacji. One są dostawcami innowacji dla dużych podmiotów, a w Polsce sektor małych firm jest bardzo mały.

To badanie pośrednio pokazało, że innowacyjność sektora małych w porównaniu do mikro i średnich jest bardzo niska. Dlatego tak naprawdę coś się dzieje na poziomie firm zatrudniających od 10 do 49 osób. A mikroprzedsiębiorcy, jak widać, radzą sobie dobrze. Tylko, że znowu ta grupa wymagałaby kolejnych badań segmentujących firmy, aby zdecydować komu należy pomagać. Czy należy przekazywać wsparcie tym, którzy są innowacyjni na poziomie firmy, czy 10% mikroprzedsiębiorców, którzy starają się wprowadzać innowacje na skalę świata.

To jest dalszy kierunek naszych prac analitycznych i związanych z przygotowaniem propozycji nowych instrumentów wsparcia. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Pani prezes, pani dyrektor, bardzo uprzejmie dziękuję za przedstawienie wyników badania.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań lub panów posłów chce zabrać głos? Pan Paweł Arndt, bardzo proszę.

**Poseł Paweł Arndt (PO):**

Dziękuję panie przewodniczący. Pani prezes, dziękuję za przedstawienie wyników badań. One są rzeczywiście bardzo ciekawe, natomiast chciałbym zapytać o to, czy na pewno prawdziwe. Przepraszam za tak sformułowane pytanie. To nie jest jakiś zarzut pod adresem pań, ale nawiązuje do tego, co pani przed chwilą mówiła o różnicach pomiędzy wynikami badań prowadzonymi przez państwa agencję, a wynikami uzyskanymi przez GUS.

W badaniu PARP – 60% mikroprzedsiębiorstw zadeklarowało, że w ciągu 3 ostatnich lat wprowadziło innowacje. W moim przekonaniu to jest dużo. Wyniki GUS mówią o 32%. Pani tłumaczyła, że trochę inny był przedział czasowy i inne grupy firm były brane pod uwagę. Pani stwierdziła, że dotyczyło to firm zatrudniających pracowników. Tym samym jednoosobowe firmy mają mniejszą skłonność do wprowadzania innowacji. Tak przynajmniej to pani oceniła. Nie wiem, czy tak jest, czy nie, ale różnica pomiędzy 60% a 32% to jest tak czy inaczej dość duża. Jak sądzę, państwo nie badaliście tego, czy innowacje rzeczywiście zostały wprowadzone, ale oparliście się o deklaracje.

**Zastępca prezesa PARP Teresa Kubas-Hul:**

Tak, na podstawie deklaracji samych firm.

**Poseł Paweł Arndt (PO):**

Na pytanie, ile z tych firm chce wprowadzić innowacje w ciągu najbliższego roku odpowiedziało 50% respondentów. Czyli jednak trochę mniej od tych, co zadeklarowali, że już wcześniej je wprowadzali. Z kolei ja sądzę, że jak jakaś firma wprowadza innowacje i – mówiąc kolokwialnie – w jakiejś mierze to przydaje się jej, to firma będzie nadal wprowadzać innowacje.

Uzyskanie deklaracji, że tylko 50% chce dalej wprowadzać innowacje stawia pod znakiem zapytania, czy wcześniejsze deklaracje były prawdziwe. Tym bardziej, że deklaracje dotyczące innowacji organizacyjnych są dosyć płynne. Każdy może to w jakiś własny sposób zinterpretować, podaję to jako przykład. Chciałbym, aby panie się do tego odniosły.

**Zastępca prezesa PARP Teresa Kubas-Hul:**

Otóż chcę państwa zapewnić, że badania, które prowadziliśmy, były bardzo rzetelnie prowadzone. Oczywiście zawsze to jest tak, że jak się prowadzi badania, to wybiera się określoną metodologię i grupę docelową, którą poddaje się badaniu. Jak wspomniała pani dyrektor, z tej grupy docelowej wyłączyliśmy jednoosobowe podmioty gospodarcze.

Pewnie wnioski co do wyników badań będzie można lepiej wyciągnąć w momencie, kiedy badania na podobnej grupie docelowej zostaną powtórzone za jakiś czas. Bar-

dzo trudno wyciąga się wyniki, kiedy po raz pierwszy przeprowadziło się badania i nie ma punktu odniesienia. Nie mieliśmy takiego punktu odniesienia za wyjątkiem raportów i wyników badań przeprowadzonych przez GUS.

Powiem, że może nawet i dobrze, że GUS podszedł szerzej do problemu. Nasza agencja zawęziła badania do innej grupy docelowej. Jestem przekonana, że jeśli będziemy te badania dalej prowadzić, to kolejne wyniki pozwolą nam na jeszcze lepsze wnioski. Zdajemy sobie sprawę z tego, że przy tego typu zastosowanej metodologii nie ma takiej możliwości, żebyśmy fizycznie zbadali, czy to, co zostało zadeklarowane przez przedsiębiorcę jest zgodne z rzeczywistością.

To jest tak, że w przypadku badań ankietowych, anonimowych i jeszcze w oparciu o grupę przedsiębiorców, która w jakimś tam zakresie z nami współpracowała, pozwala wyciągnąć wniosek, że przedsiębiorcy raczej rzetelnie wypełniali ankiety i podawali prawdziwe informacje. Właściwie trzeba sobie zadać pytanie, dlaczego mieliby nierzetelnie podawać dane, które podlegają analizie oraz na podstawie których są wyciągane wnioski dostosowane i dobierane są instrumenty wsparcia.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości od wielu lat prowadzi różnego rodzaju badania. Oprócz tradycyjnej działalności, z którą byliśmy do tej pory bardzo mocno kojarzeni, tj. że jesteśmy instytucją wdrażającą określone instrumenty wsparcia z funduszy europejskich, to od dłuższego już czasu rozwijamy określoną „drugą nogę”, czyli prowadzimy różnego rodzaju badania, aby w oparciu o ich wyniki przygotowywać i realizować w trybie pilotażowym różnego rodzaju instrumenty, które są dobrze dostosowane do potrzeb przedsiębiorcy.

Przypomnę tylko państwu, że przecież „Bon na innowacje” to był instrument, który był testowany ze środków w minionym okresie czasu, a został włączony jako instrument wsparcia z funduszy europejskich w ramach nowej perspektywy finansowej. Odbyło się to w oparciu o wcześniej prowadzone badania, dobrany instrument został przetestowany i zmodyfikowany, bo on w trochę innej formie jest wdrażany w perspektywie finansowej 2014 – 2020 aniżeli w pilotażu.

Więc podsumowując, chcę zapewnić państwa, że bardzo rzetelnie i obiektywnie prowadziliśmy badania. Natomiast jak powiedziałam, nie mieliśmy punktu odniesienia, więc dopiero za jakiś czas, po kolejnych badaniach będziemy mogli przedstawić dokładniejsze wnioski. Miejmy nadzieję, że będzie dane przedstawicielom PARP spotkać się z państwem wtedy. Dyskusja będzie również ciekawa. Wnioski płynące z drugiego badania też będą bardzo ciekawe. Bardzo proszę, pani dyrektor.

**Dyrektor departamentu PARP Paulina Zadura-Lichota:**

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że pan dyrektor Rozkrut też nas wesprze w swojej interpretacji różnicy w wynikach obu badań.

Natomiast dopełniając obrazu branż, to badanie GUS miało bardzo szeroki charakter. Inna jest siła obu instytucji, jeżeli chodzi o badania, analizę i dostęp do przedsiębiorców. Natomiast faktycznie podeszliśmy do tego tak, jak to jest realizowane w badaniach Eurostatu. Więc przykładowo branże, które zostały objęte badaniem GUS, to były też: rybactwo, leśnictwo, administracja budynkami, edukacja. Ta grupa została potraktowana bardzo szeroko. Te branże nie są ujmowane w badaniach Eurostatu i my też je wyjęliśmy z naszego badania przyjmując, że one nie są innowacyjne. Tak więc, nam próba od razu zawężyła się w kierunku innowacyjności.

Co do pytania pana posła o 50%. Pytaliśmy o wprowadzanie innowacji w ostatnich trzech latach. Faktem jest, że w latach 2013 i 2014 rozpoczęły się zwiększone inwestycje w mikroprzedsiębiorstwach, co też rzutowało na poziom innowacyjności. Badanie GUS było przeprowadzone rok wcześniej, kiedy jeszcze sytuacja w gospodarce tak dobra nie była. Więc ten czynnik też pozwolił wyłapać nam więcej innowatorów. Natomiast pytania, które zadaje GUS i które zadaje PARP są te same. Pytamy o wprowadzenie innowacji w ostatnich trzech latach. Czyli jeżeli pytamy z kolei przedsiębiorcę, czy zamierza wprowadzać w najbliższych 12 miesiącach innowacje, to u nas wyłapuje się innowator, który mógłby wprowadzić jedną innowację w ciągu 3 lat. Taka jest metodologia. A więc naturalne jest, że w ciągu roku też wszyscy tych zadań innowacyjnych nie podejmą. Jeśli

zainwestują coś w jednym roku, to najczęściej potem starają się z tego powodu mieć zysk i korzystać z innowacji.

I ostatnia rzecz dotycząca naszych badań ewaluacyjnych. My mamy badanie systematyczne innowacyjności naszych beneficjentów z podziałem na mikro, małe, średnie i duże firmy. Nasze wyniki pokazują, że zysk z beneficjenta, jeśli chodzi o zatrudnienie, przychody z innowacji i przychody z eksportu jest największy w postaci mikroprzedsiębiorstw. One uzyskują najwyższe wskaźniki w porównaniu do innych grup przedsiębiorców. Z tego można wysuwać ostrożnie wniosek, że najlepiej pomagać mikroprzedsiębiorcom, bo inne grupy radzą sobie gorzej. Na pewno jest to przyczynek do tego, żeby nie zostawiać mikroprzedsiębiorców i żeby się tą grupą zająć.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Dziękujemy bardzo. Czy pan dyrektor Rozkrut chciałby coś dodać? Bardzo proszę.

**Dyrektor Urzędu Statystycznego w Szczecinie Dominik Rozkrut:**

Dominik Rozkrut. Urząd Statystyczny w Szczecinie.

Rzeczywiście przeprowadziliśmy to badanie. Pomimo tego, że obie instytucje mogłyby starać się naśladować taką samą metodykę, to jednak wystąpiły poważne różnice metodyczne. Wartości 60% a 30% wskazuje na to, że dane zdecydowanie nie są w pełni porównywalne.

Zanim powiem o szczegółach naszego badania, to chcę powiedzieć, całkiem świadomie, że rozszerzyliśmy zakres podmiotów, które były objęte badaniem. To jest ten element prac rozwojowych dotyczących badań innowacyjności, prowadzonych na forum Eurostatu i OECD. W nowym „Podręczniku Oslo", w którego rewizji teraz bierzemy udział, rzeczywiście będą zawarte sugestie dotyczące rozszerzenia zakresu podmiotowego w tego typu badaniach. Zresztą sugestie obejmą również inne sektory, a nie tylko sektor przedsiębiorstw.

Nasze badania były jednak dużo większym wysiłkiem badawczym. Przeankietowaliśmy przeszło 26 tys. podmiotów. Jednym z celów badania było dostarczenie agregacji na poziomie wojewódzkim. Tym samym mamy bogaty zestaw wskaźników na poziomie województw. Możemy wyciągać wnioski na temat tego, które województwo jest najlepsze, a które najgorsze.

Generalnie bardzo zadowoleni przyjęliśmy fakt, że wyniki nie różniły się istotnie w wynikach i wyciągniętych wnioskach od wyników tych badań, które prowadzimy normalnie na przedsiębiorstwach mających 10, i więcej zatrudnionych. W badaniach innowacji w przedsiębiorstwach, które prowadzone są w europejskich centralach co roku, my również je przeprowadzamy na potrzeby polskie.

Oczywiście oprócz tego, że oparliśmy badanie na metodologii wyrażonej w „Podręczniku Oslo" i generalnie na sposobie, w jakim wykonywane są takie badania we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Przy tym podjęliśmy również spory wysiłek metodologiczny, jeżeli chodzi o adoptowanie metodologii na potrzeby zbadania charakteru działalności mikropodmiotów. To też uzgodniliśmy w stosunku do przebadania samozatrudnionych, co było całkiem świadomą decyzją.

Również wskazujemy na poważną różnicę w procentach, ponieważ jak zrobimy test agregacji na samozatrudnionych, to wskaźniki tak bardzo wcale się nie różnią. Prowadziliśmy badania wprawdzie w oparciu o ten sam zestaw koncepcji, które są badane dla podmiotów 10 i więcej, ale sposób sformułowania pytań był zdecydowanie inny.

Odczuwam też satysfakcję, że teraz biorę udział w przygotowaniu kolejnych badań na poziomie europejskim za rok 2016. Sporo rozwiązań, które opracowaliśmy na poziomie mikroprzedsiębiorstw, zostanie przyjęte dla poziomu pozostałych przedsiębiorstw w Unii Europejskiej w następnej fazie badania Community Innovation Survey. To jest dość duży powód do satysfakcji.

Wracając do tematu, mieliśmy wiele sposobów pozyskiwania danych od przedsiębiorstw. To nie był tylko wywiad telefoniczny jak przy sondażach, ale to był także wywiad w oparciu o formularz elektroniczny. Jeżeli ktoś nie był skłonny do wypełniania formularzu elektronicznego, to był również dostępny formularz papierowy oraz jako trzecia forma kontakt telefoniczny. Tym samym proces korekcji danych przebiegał dosyć długo.

Właśnie zależało nam na tym, żeby później osiągnąć agregację nie tylko na poziomie województw, ale jeszcze dane obarczone bardzo niskim błędem szacunku, aby można było je porównywać z danymi dla badania 10 i więcej zatrudnionych.

Włączyliśmy inne branże. Jako efekt działań rozwojowych planujemy też prędzej czy później włączyć do badania innowacyjności takie branże jak budownictwo, rolnictwo czy przetwórstwo spożywcze. Widzimy, że istnieje bardzo duże zapotrzebowanie na to.

Badaliśmy wiele tematów, nie tylko aktywność innowacyjną, ale również wsparcie dla działalności innowacyjnej, publiczne bariery dla innowacyjności. Badaliśmy też inne kwestie. Zadawaliśmy pytania o strategię przedsiębiorstw, czy one optymalizują koszty, czy starają się zaoferować i wyróżnić produkty. Zadawaliśmy również pytania dotyczące właścicieli i ich doświadczenia zawodowego. Można wiele przykładów takich bardzo interesujących – jakby była taka potrzeba, to możemy tego typu prezentację przygotować.

Pragnę również zwrócić uwagę, że nie chodzi tylko i wyłącznie o takie proste wskaźniki innowacyjności. Możemy się szachować statystykami, że to jest 60% lub 30%, w województwie opolskim 10%, natomiast podkarpackie zawsze wychodzi najlepiej w naszych badaniach. Chodzi o coś więcej. Chodzi o możliwość przebadania podmiotów w zależności pomiędzy poszczególnymi aspektami, wymiarami działalności innowacyjnej na poziomie mikro, czyli na poziomie poszczególnych podmiotów.

Dopiero wtedy możemy ujawnić pewne procesy, charakterystyczne profile działalności innowacyjnej i wyróżnić pewne wnioski, wyjść z wnioskami na temat tego, jak przedsiębiorstwa rzeczywiście działają, które czynniki sprzyjają działalności innowacyjnej, a które nie. Kiedy będziemy się ograniczać tylko do takich jednowymiarowych porównań, to niestety wychodzi. Jest taki stary przykład, z którejś fazy badania innowacji, że Portugalia okazywała się mieć ten sam poziom innowacyjności co Finlandia, kiedy wszyscy wiedzieliśmy, że różnica jest spora.

Tak więc to trzeba zejść do poziomu bardziej pogłębionych analiz, statystyczno-geometrycznych. Wtedy możemy wyciągać ciekawe wnioski. W naszym badaniu obejmującym 26 tys. podmiotów taki materiał jest. Jeszcze go nie spożytkowaliśmy. Jeszcze cały czas na nim pracujemy. Jak mówię, służy jako wkład w nasze działania międzynarodowe. Będziemy kontynuować z pewnością i podejmujemy wysiłek, żeby przeprowadzić takie badania w kolejnych edycjach.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Bardzo dziękuję panie dyrektorze.

Kolejne pytanie. Pani posłanka Barbara Dziuk. Bardzo proszę.

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Przysłuchiwałam się wypowiedziom i opracowaniom. Bardzo dobrze się stało, bo mikroprzedsiębiorcy to są ci przedsiębiorcy, co zatrudniają poniżej 10 osób. Z tego co wiem to są przedsiębiorstwa, które wypracowują prawie 30% PKB.

Moje pytanie jest następujące. Jeżeli przedsiębiorstwa są mobilne? Wiadomo, jeżeli przedsiębiorstwo jest duże, to problem innowacyjności jest procesem bardziej złożonym. Biorę to na logikę, a na praktykę jest o wiele łatwiej. Czy nie uważacie państwo, że rynek mikroprzedsiębiorstw trzeba byłoby bardzo szczegółowo przeanalizować? Nie tylko wybiórczo, ale i szczegółowo. Czy są odpowiednie narzędzia do tego? Czy tylko, jak tutaj usłyszałam, że państwo zbieraliście informacje tylko na podstawie deklaracji?

Następne pytanie. Czy resort będzie w pewnym sensie miał możliwość rozwijania się właśnie w dziedzinie innowacyjności? Uważam, że jest to bardzo dobry kierunek i może warto się nad tym zastanowić. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Myślę, że to w sumie była uwaga do państwa, tak? Czy spodziewa się pani odpowiedzi?

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Chciałabym usłyszeć komentarz.

**Zastępca prezesa PARP Teresa Kubas-Hul:**

Tak jak wspomniałam, PARP już od jakiegoś czasu szczególną uwagę przykłada do tego drugiego obszaru działalności, czyli do prac badawczych. Już kilka różnego rodzaju badań przeprowadziliśmy. Bardzo chcielibyśmy rozwijać się w tym kierunku, żeby móc prowadzić badania bardziej pogłębione. Chcemy, żeby wyniki badań mogły być wykorzystywane, i żeby służyły do planowania i przygotowywania zarówno instrumentów wsparcia, jak również, i pomocy w rozwiązywaniu problemów, z którymi boryka się właśnie ta grupa mikroprzedsiębiorców.

Co trzeba zrobić, abyśmy takie badania dalej prowadzili? Myślę, że będziemy dalej te badania prowadzili. Potrzebne są tylko i wyłącznie środki finansowe do prowadzenia tego rodzaju badań. Staramy się pozyskiwać te środki realizując różnego rodzaju projekty finansowane z funduszy europejskich. Nadal będziemy to czynić, żeby pozyskiwać środki. Częściowo też współfinansujemy koszty prowadzenia badań z dotacji podmiotowych, które otrzymujemy jako jedno ze źródeł finansowania naszej działalności. Tak więc bardzo przykładamy wagę do tego obszaru aktywności i nadal będziemy to robić. Będziemy się starali prowadzić badania i dzielić się wynikami badań z państwem, ale też i z opinią publiczną. Im więcej będzie badań prowadzonych w tym obszarze, tym łatwiej będzie dobrać formy pomocy dla tej grupy przedsiębiorstw. Dziękuję.

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Mam jeszcze jedną taką uwagę. Dane statystyczne są dla mnie podstawą do wysuwania tezy do analizy. W tym obszarze wielką rolę właśnie odgrywa GUS. Wydaje się, że bardzo stosowne by było, gdyby były obligatoryjne badania mikroprzedsiębiorstw i nie wybiórcze. To taka moja uwaga techniczna. Wiemy, że badanie, które robione jest wybiórczo, nie ukazuje rzeczywistości jaką jest, tylko w jakiś sposób jest to zakłamana informacja. Także taka jest moja uwaga, aby w ten sposób po prostu postępować. Dziękuję.

**Zastępca prezesa PARP Teresa Kubas-Hul:**

To ja jeszcze powiem jedno słowo, taka trochę prośba z naszej strony do przedstawiciela GUS. To jest tak, że wspólnie powinniśmy połączyć siły, wspólnie ustalić określone obszary badawcze, którymi się państwo zajmiecie i w których nasza agencja będzie pomocna. Przy PARP funkcjonuje Rada Naukowa. To ciało również dyskutuje i wskazuje obszary badawcze, którymi nie powinniśmy się zajmować albo, które wymagają szybkiego zbadania, ponieważ brakuje na rynku określonych danych.

Trudno jest podejmować decyzje, jeśli nie mamy danych wyjściowych. Zawsze jest tak, że aby zaplanować jakieś rozwiązania, to najpierw trzeba bardzo dobrze ustalić stan istniejący, zrobić analizę, diagnozę i dopiero wtedy wyciągać wnioski i planować sposób rozwiązania określonych problemów, które wynikają właśnie w oparciu o rzetelnie zrobioną analizę.

Chcę też jeszcze zwrócić uwagę na to, że jako agencja robimy lub na zlecenie agencji są robione różne badania ewaluacyjne. Możemy pochwalić się bardzo dużą grupą przedsiębiorców współpracujących z agencją z chociażby tej racji, że są to beneficjenci instrumentów wdrażanych przez nas. Ważne jest także to, że z daną grupą przedsiębiorstw powinniśmy współpracować w długim okresie czasu, żeby śledzić i wyciągać wnioski, czy instrumenty wdrożone przez przedsiębiorców przyniosły oczekiwane efekty.

Myślę, że możemy wspólnie z GUS określić wspólnie kilka obszarów badawczych, w których będziemy współpracować i prezentować wyniki badań. Jestem przekonana, że tak będzie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś inne pytania? Jeżeli nie, to ja mam kilka pytań.

Po pierwsze, jaką definicję innowacyjności państwo przyjmujecie, jako PARP? Czy w takim badaniu nie lepiej jest od razu przywołać definicję i pytać przedsiębiorców o konkretne rozwiązania innowacyjne w waszym rozumieniu, a nie deklaratywne z ich strony? Dla jednego innowacyjnością może być zakup nowego samochodu, bo on jest innowacyjny, wykorzystuje nową technologię. Dla drugiego może to być dopiero wprowadzenie innowacyjnego procesu. To było pierwsze pytanie.

Drugie. Państwa badanie było zrobione na dużej próbie 1277 firm. Rozumiem, że jest to próba reprezentatywna. Zostało przeprowadzone w listopadzie i grudniu 2014 r. Dzięki Bogu to półtora roku temu. Dlaczego Komisja dowiaduje się o tym dopiero teraz i czy możemy liczyć na bieżące informowanie Komisji o wynikach państwa badań? W dobie cyfryzacji, gdy bardzo łatwo jest wysłać email z badaniem, myślę, że z tym nie będzie problemów.

Kolejne pytanie dotyczy pięciu najważniejszych zmian, które państwo wprowadziliście w nowej perspektywie, które są skutkiem analizy przeprowadzonych przez państwa badań.

Kolejne moje pytanie dotyczy tego, czy widzicie państwo – nawiązując do ostatniej wypowiedzi pani prezes – korzyści płynące z tego, że GUS i PARP badają w zasadzie te same sprawy? Tutaj dla nas zastanawiające jest, dlaczego jest tutaj różnica. Czy to jest potrzebne, czy widzicie państwo sens prowadzenia osobnych badań? Czy nie lepiej tak, jak pani prezes zasugerowała, jednak spotykać się i rozważyć wspólne prowadzenie badań tym bardziej, że badanie GUS zostało przeprowadzone na dużo większej próbie, tj. 26 tys. przedsiębiorstw. To tyle na początek.

**Zastępca prezesa PARP Teresa Kubas-Hul:**

Niestety nie zanotowałam wszystkich pytań. Mam nadzieję, że zapamiętam, a jak nie, to poproszę o powtórzenie pytania.

Otóż jeśli chodzi o definicję innowacyjności, to zaraz poproszę panią dyrektor o bardzo precyzyjne się do tego odniesienie. Natomiast badaliśmy innowacyjność produktową, procesową, marketingową i organizacyjną. Oczywiście możemy dyskutować wokół tego, jak przedsiębiorca definiował innowacyjność produktową, procesową, marketingową czy też organizacyjną.

Odnosząc się z kolei do ostatniego pytania dotyczącego wspólnych badań. Mianowicie czy warto oddzielnie prowadzić badania, czy wspólnie z GUS. Jestem przekonana, że warto prowadzić badania wspólnie, ale także oddzielnie, korzystając przy tym z wyników badań wypracowanych przez środowisko naukowe, czy też GUS. Iść trochę dalej i przeprowadzać badania pogłębione w obszarach, gdzie w wyniku analizy efektów czy wyników badań rodzą się kolejne pytania, na które staramy się znaleźć odpowiedzi w celu lepszego przygotowania instrumentów wsparcia.

Co się zmieniło? Otóż jest pięć nowych rozwiązań, które zostały wdrożone lub zastosowane w nowej perspektywie finansowej. Już bardzo szybko o tym powiem. Otóż jeden z ciekawych instrumentów pozostawię na boku – chodzi mianowicie o „Bon na innowacje". On był przetestowany, wyciągnęliśmy wnioski. Potrzebne były trochę inne uwarunkowania, zasady udzielania wsparcia, większa wartość bonu. Ale nie o tym chcę rozmawiać.

Otóż bardzo ciekawe działanie, które zostało przez nas wspólnie z ministerstwem zaprogramowane i przygotowane, to jest wsparcie startupów, czyli budowanie całego systemu startupowego, począwszy od stworzenia platform startupowych i włączenie do współpracy wielu partnerów, czyli podmiotów zarządzających parkami naukowo-technologicznymi i inkubatorami technologicznymi, środowiska naukowego, samorządów regionalnych i samorządów lokalnych oraz pomoc w okresie 10 miesięcy osobie, która w oparciu o innowacyjne rozwiązania chce rozpocząć własną działalność gospodarczą, a następnie udzielenie wsparcia finansowego po przejściu takiego procesu preinkubacji i zweryfikowaniu przez mentorów, couchów, doświadczonych przedsiębiorców, czy ten pomysł, który ma być wdrażany, to jest pomysł, który jest pomysłem biznesowym, rynkowym i czy warto inwestować środki publiczne w dalszy rozwój tego pomysłu. Przypomnę, że fundusze europejskie stanowią środki publiczne. Jeżeli nie byłby przetestowany, to myślę, że ma mniejsze szanse na powodzenie. To było drugie rozwiązanie.

Trzecie to jest większe wsparcie tzw. powiązań kooperacyjnych, czyli podmiotów gospodarczych, które funkcjonują w oparciu o powiązania kooperacyjne. To badanie pokazało nam wyraźnie, że podmioty gospodarcze współpracują. Pokazało to też obszary i płaszczyzny współpracy. Stworzyliśmy instrument, gdzie przedsiębiorca może uzyskać środki na rozwój swojej działalności, ale pod warunkiem, że funkcjonuje w powiązaniu

kooperacyjnym. Do tej pory większy nacisk kładliśmy na klastry. Natomiast trochę mniejszy na powiązania kooperacyjne, instrumenty dotyczące wsparcia przedsiębiorców funkcjonujących w powiązaniu kooperacyjnym.

Kolejny nowy instrument, który został wdrożony, to jest wsparcie przedsiębiorców, którzy chcą się rozwijać poprzez wzornictwo. Upatrujemy w tym obszarze olbrzymią szansę, żeby opracowanie strategii rozwoju firmy następowało poprzez wzornictwo, czyli pierwszy etap. Generalnie chcemy, żeby wsparcie dla przedsiębiorcy składało się z dwóch etapów. Pierwszy to właśnie badanie zakończone strategią rozwoju firmy poprzez wzornictwo. A dopiero w drugiej kolejności środki już bezpośrednio na inwestycje, które są potrzebne do tego, aby firma już w tym kierunku się rozwijała.

Kolejnym fajny instrument, o niewielkiej wartości, to jest „4 Stock”, w którym źródła finansowania innowacji stanowią w dużej części środki własne podmiotu gospodarczego. To wsparcie mikroprzedsiębiorcy, który chce pozyskać swój kapitał na rynku kapitałowym, czyli giełdzie papierów wartościowych, a spotyka się z barierami, które są związane z przygotowaniem różnego rodzaju materiału w prospekty usług doradczych w tym zakresie.

Myślę, że jest to kolejny krok naprzód i wyjście z nowa forma pomocy dla mikroprzedsiębiorców. Jeżeli analizujemy uczestnictwo mikroprzedsiębiorstw na rynkach kapitałowych, to jest to naprawdę niewielkie. Dlatego myślę, że jest to kolejny, ciekawy pomysł.

Kolejna idea, która tak szybko przychodzi mi do głowy, to utworzenie instrumentu inno_LAB. Można o nim powiedzieć, że jest to taki grant, w którym są zarezerwowane środki na prowadzenie różnego rodzaju badań i prowadzenie projektów w trybie pilotażowym. Odbywa się to w trybie pilotażowym po to, żeby w oparciu o pilotaż wyciągnąć wnioski i przygotować kolejny instrument. Tak jak w poprzedniej perspektywie finansowej realizowaliśmy część rzeczy w trybie pilotażu w celu zorientowania się, czy jest zapotrzebowanie. Ale nawet nie o to chodzi – kluczowa jest efektywność środków w ten sposób dystrybuowanych. Chodzi o zbadanie wsparcia udzielanego przedsiębiorcy i dowiedzenie się, jakie przynosi korzyści nie tylko dla niego samego, ale również i dla otoczenia.

Mogłabym jeszcze kilka takich przykładów wymieniać, ale myślę, że udało mi się przekonać pana przewodniczącego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Tutaj nie chodzi o przekonanie, tylko po prostu na ile to badanie potem znajduje zastosowanie w praktyce, czyli na ile możemy wyciągać z tego wnioski przekładające się na regulaminy konkursów, a następnie na innowacyjność firm.

Rozumiem, że jest jeszcze kwestia definicji, tak?

**Dyrektor departamentu PARP Paulina Zadura-Lichota:**

Tak. Zanotowałam pytania. Pan przewodniczący pytał o prezentację wyników. Badanie jest elementem naszego „Raportu innowacyjność”, który ukazuje się co dwa lata.

Raport prezentowaliśmy na Komisji w kwietniu zeszłego roku. Prezentowaliśmy cały raport, tak więc zawierała się w nim statystyka przygotowana w oparciu o dane GUS o innowacyjności, między innymi to badanie, jak i opracowania eksperckie. Te dane również prezentowaliśmy w lipcu na podkomisji do spraw MŚP Komisji Gospodarki.

Natomiast badania tak bardzo się nie starzeją. To jest cały czas wiedza, która tu jest. Ona cały czas jest aktualna i ważna, my z tego korzystamy.

Zapytał się też pan o to, jak połączyć siły z GUS. Z Głównym Urzędem Statystycznym łączymy siły już od wielu lat. Przygotowujemy corocznie raport o stanie sektora MŚP i w zasadzie 90% danych, które opracowujemy dla tego raportu pozyskujemy z GUS. Ponadto co roku mamy odnawialne porozumienie w zakresie danych. Mam nadzieję, że teraz też będziemy mogli skorzystać z części danych GUS dotyczących innowacyjności i dzięki temu uzupełniać swoje analizy. Wykorzystujemy również dane GUS, jeśli chodzi o bardzo zaawansowane badania ewaluacyjne, przy których GUS wyszukuje nam przedsiębiorców, którzy nie korzystają z pomocy publicznej. Porównujemy, jak sobie oni radzą w porównaniu do beneficjentów pomocy publicznej. To są najbardziej zaawansowane analizy, pokazujące wpływ wsparcia publicznego i czy to wsparcie rzeczywiście rzutuje

na lepsze wskaźniki w porównaniu do tych przedsiębiorców, co pomocy nie dostają i sami sobie radzą na rynku. W tych kilku badaniach GUS byłby dla nas bardzo pomocny.

Natomiast badania nasze mają trochę inny charakter. Dla nas na przykład w badaniu innowacyjności mikroprzedsiębiorców bardzo ważny był obszar współpracy przedsiębiorstw, a dokładniej, to współpracy dużych przedsiębiorstw z małymi. Ponieważ pracując nad programowaniem nowej perspektywy, to już jakby w gronie przedstawicieli ówczesnego Ministerstwa Rozwoju i Ministerstwa Gospodarki zastanawialiśmy się, jak zacieśnić współpracę przedsiębiorstw, żeby wzajemnie korzystały ze swojej wiedzy. Nie mieliśmy jednak informacji o tym, jak w ogóle wygląda współpraca przedsiębiorstw w Polsce. Dane z innych krajów pokazują, że im nowocześniejsza gospodarka, tym sieci relacji między przedsiębiorcami są gęstsze i efektywniejsze.

Tak więc, w tym badaniu ten wątek też podjęliśmy i też chcemy go spożytkować przygotowując testowe instrumenty wsparcia. Wydaje mi się, że uzupełniamy się badaniami. Definicja innowacyjności to jest po prostu temat rzeka. I to nawet jak ludzie, którzy zajmują się innowacjami od wielu, wielu lat jak przychodzi do dyskusji o innowacyjności, to okazuje się, że każdy inaczej ją definiuje, a jak ją już definiują przedsiębiorcy, to jest już naprawdę bardzo trudne.

Powiem, że na poziomie ankiety musimy ucinać taką dyskusję i pytamy się przedsiębiorców zgodnie z podręcznikiem „Oslo Manual", czy wprowadził nowy, ulepszony produkt, usługę lub procesy.

Oczywiście zdarzają się tacy, którym – zresztą innowacyjność jest modna, więc wielu przedsiębiorców chce być postrzeganych jako innowacyjni –wydaje się, że po prostu są innowacyjni. Na pewno wpadł nam jakiś procent takich firm. Jednakże na poziomie ankiety musimy takiej dyskusji już unikać.

Natomiast można spojrzeć na ten problem w taki sposób, jak my oceniamy innowacyjność wśród naszych beneficjentów. No więc pokazując, że jest to problem złożony. Jednym z kryteriów oceny dla naszych instrumentów jest poziom innowacyjności. To jest przerzucone na ocenę panelową, ekspercką, najczęściej gdzie przedsiębiorca otrzymuje różną liczbę punktów w zależności od oceny eksperckiej. Badany jest poziom innowacji, jakie innowacje wprowadza i jaki jest poziom technologii, którą on proponuje. Łączymy szereg aspektów, które potem dają mu określoną liczbę punktów. W zasadzie tylko w przypadku „Bonów na innowacje" mamy dość uproszczoną punktację, bo chcemy zachęcać najmniejszych przedsiębiorców do wprowadzania innowacji. W tym przypadku nie punktujemy specjalnie innowacji na poziomie firmy, przyznajemy zero punktów, ale to nie dyskwalifikuje do dalszej oceny projektu. Natomiast przyznajemy dwa punkty za innowację, która jest na skalę kraju lub świata. Natomiast jest to znowu ocena ekspercka, nie deklaracja przedsiębiorcy o zamiarze wprowadzenia innowacji, że odhaczamy i otrzymuje punkty. Jak wspomniałam, jest to właśnie ocena eksperta, czy rzeczywiście proponowane rozwiązanie ma taki poziom innowacyjności.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Bardzo dziękuję za te wyczerpujące odpowiedzi. Pan dyrektor chciałby jeszcze uzupełnić. Bardzo proszę.

**Dyrektor Urzędu Statystycznego w Szczecinie Dominik Rozkrut:**

Zresztą zostałem również wywołany. Dlatego powiem, że jeżeli chodzi o definicję innowacyjności, to nie jest chyba tak, że używamy różnej. Ona jest bardzo prosta – nowy lub istotnie ulepszony produkt, proces. Tylko kwestia jest tego, w jaki sposób formujemy później zapytanie.

W waszym kwestionariuszu zadawaliście pytania o to, jak przedsiębiorcy rozumieją innowacyjność. Dopuszczalne były różnego rodzaju odpowiedzi. Zresztą takie odpowiedzi się pojawiły. W związku z tym można podejrzewać, że osiągnięty wynik 60% również wynika z tego, że przedsiębiorcy właśnie tak szeroko rozumieli innowacyjność jak państwo wskazali.

Nie było to dopuszczalne w naszym kwestionariuszu, ponieważ bardzo precyzyjnie staramy się wyjaśnić, naszym respondentom, jaki zakres pojęciowy chcemy objąć poszczególnymi pytaniami dotyczącymi innowacji. Czyli jak się pytaliśmy o produkt, to mieli-

śmy w ankiecie listę wyspecyfikowanych przykładów, które mogli wskazać respondenci. Następnie on na tej podstawie oceniał swoją innowacyjność i odpowiadał na pytanie w sposób, w jaki my chcieliśmy, żeby ocenił swoją innowacyjność. Więc to bardziej były bardzo ważne kwestie kognitywne dotyczące sposobu konstrukcji kwestionariusza. Często to one decydują jaki mamy procent na koniec.

Pani prezes nawiązała do współpracy. Uważam, że jesteśmy i zawsze byliśmy bardzo otwarci na współpracę. Jednak jeżeli pan poseł zapytał, czy warto badania duplikować, to warto przypomnieć o bardzo podstawowej sprawie, że GUS ma wiodącą rolę w krajowym systemie statystycznym. Jest członkiem Międzynarodowego Instytutu Statystycznego oraz Europejskiego Systemu Statystycznego. To zawsze badania GUS będą wykorzystywane we wszelkich porównaniach międzynarodowych. Mamy w tej kwestii wiodącą rolę. Jesteśmy powołani do prowadzenia badań statystycznych, prowadzimy i będziemy je prowadzić. To taka krótka odpowiedź.

Teraz jest kwestia, gdzie nasze wysiłki możemy połączyć. Gdzie rzeczywiście czujemy potrzebę współpracy. Powiem więcej – czujemy się wręcz niewykorzystywani. Mam głębokie przeświadczenie, że potencjał płynący z badań, które regularnie prowadzimy na bardzo dużych próbach – bo próba była 80 tys., ale zebraliśmy 26 tys. kwestionariuszy, gdyż badanie było dobrowolne. Badania są prowadzone i mamy głębokie przeświadczenie, że są niewystarczająco wykorzystywane. W tej sferze jesteśmy jak najbardziej otwarci na współpracę. To znaczy myślę, że nie ma sensu rywalizować, jeżeli system tworzy już taką instytucję, która odpowiada za badanie statystyczne w sensie prowadzonych badań pierwotnych, a raczej należy skupić się na wykorzystaniu wtórnym tych pierwotnych wyników. Tutaj jesteśmy jak najbardziej otwarci na współpracę.

Dość powiedzieć, że prowadzimy więcej badań, bo tematyka innowacyjności nie ogranicza się tylko do badania „Podręcznika Oslo", który teraz podlega rewizji, ale też na badaniach nakładów na działalność badawczo-rozwojową, które to prowadzimy, jak również badanie wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach, w gospodarstwach domowych przez osoby indywidualne. Prowadzimy dedykowane badania znanych technologii, biotechnologii. Dopiero jak je wszystkie zintegrujemy – zresztą mamy publikacje, które starają się to czynić – otrzymamy całościowy obraz innowacji. Jak powiedziałem, innowacja w rozumieniu „Podręcznika Oslo" jest szerokim pojęciem, a można ją przecież definiować w różny sposób.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Czy już mamy wyznaczoną prezentację badania GUS? Nie? To myślę, że chcielibyśmy wpisać ją dzisiaj do kalendarza. To będzie bardzo ciekawe. Jeśli pan się zgodzi, to zapraszamy.

**Dyrektor Urzędu Statystycznego w Szczecinie Dominik Rozkrut:**

Oczywiście.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Zgłasza się pan Włodzimierz Hausner. Bardzo proszę.

**Doradca prezesa Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej Włodzimierz Hausner:**

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowne panie i panowie posłowie. Chcę spojrzeć na problem trochę inaczej. Przede wszystkim wyrażam uznanie za opracowanie PARP dla głównej autorki, pani Pauliny Zadury-Lichoty. Tę książeczkę wcześniej przestudiowałem, na pewno jest bardzo ciekawa i zawiera słuszne wnioski. Znam również większość opracowań GUS. Zresztą mam je ze sobą. Nie raz konfrontujemy opinie z panem dyrektorem Rozkrutem. Szanujemy się nawzajem.

Zdaję sobie sprawę z ogromu pracy, jaki wykonuje urząd statystyczny. Miałem honor i przyjemność reprezentować Naczelną Organizację Techniczną na ostatnim posiedzeniu. Mam tutaj dokument Komisji Programowej GUS, która zastanawiała się nad programem badań na rok 2017. Tam wygłosiłem swoją opinię, którą tutaj chciałbym państwu powtórzyć, dlatego że to się znalazło w dokumentach i zostały podjęte ustalenia.

Nas, jako środowisko inżynierskie, techniczne niepokoi parę zjawisk, które wyraziliśmy w swoim postulacie do skonsultowanego programu. Jak to jest, że od wielu lat mówimy, że ważne są małe przedsiębiorstwa, że przeznaczyliśmy ogrom środków na ich wspieranie, a efektów statystycznych nie ma. Polska znajduje się ciągle na najniższych pozycjach rankingu. Postęp jest znikomy. Wahamy się wokół 0,9, jeżeli chodzi o ten słynny wskaźnik GERD, ale jednocześnie również odstajemy w innych wskaźnikach.

W tym przypadku ważne są dwa wskaźniki, które trzeba zmienić, aby poprawić nasze miejsca w rankingach. Jeden to jest udział przedsiębiorstw innowacyjnych w całości, który statystycznie jest bardzo niski.

Drugi to są nakłady na B+R. Nakłady na B+R, które nie są tak po prostu sumowane, bo dochodzą również inne, dodatkowe elementy związane z zakupami. Od wielu lat powtarzamy, że statystyka według nas nie jest adekwatna do sytuacji.

Dzisiaj pani posłanka Dziuk podniosła tę sprawę. Solidaryzuję się z tym. Nawet jeśli popatrzymy na to, jak to jest dzisiaj zaprezentowane, że mamy 1700 tys. mikroprzedsiębiorców. Odrzucimy 1200 tys. lekarzy, notariuszy, sprzedawców i innych samozatrudnionych, to jest tych wszystkich, którzy mają działalność zarejestrowaną w celu rozliczenia podatku w stawce 19%. Państwa nie trzeba o tym przekonywać.

Zostaje 500 tys. przedsiębiorstw. Przedsiębiorstw, które powstały bardzo często dzięki wspieraniu znacznymi środkami. Ja się do tego przyczyniłem, bo uruchomiłem akcelerator, w ramach którego 24 firmy średnio dostały po 700 tys. zł, aby stanęły na nogi i dalej się rozwijały w kierunku, że tak powiem najwyższych technik. Prowadziłem program projektów celowych. Prawie 1000 projektów przeanalizowałem.

Rozmawiałem z tymi ludźmi. Naczelna Organizacja Techniczna prowadziła program projektów celowych. Chcę państwu powiedzieć, że rozmawialiśmy z przedsiębiorcami, dlaczego nie robią sprawozdań, o których pan Rozkrut mówił, tj. PNT-01 i PNT-02. PNT-01 to zostawmy, bo to sfera nauki. Tak więc chodzi o PNT-02 i PNT-02/u, czyli usługowy.

Odpowiedzieli mi wprost. To jest dla nich trudne. Nie bardzo potrafią się tam połapać. Uważam wraz z moim środowiskiem, że skoro taką mamy sytuację, że jak powiedziała pani poseł, prawie 30% wartości dodanej, czyli tzw. PKB wytwarza grupa mikroprzedsiębiorstw, to te firmy powinny dalej powstawać w Polsce. To są firmy inżynierskie, to są firmy fachowe, które – jak potwierdziły badania PARP – mają proporcjonalnie większe wskaźniki wydajności, produktywności, jak inne grupy przedsiębiorstw.

Mam tutaj przed sobą dane. W statystyce mamy ciągle podział na mikro, małe i średnie. Przy mikroprzedsiębiorstwach najczęściej jest pusta rubryka, bardzo często w naprawdę wartościowych, ciężką pracą zrobionych opracowaniach. I zadajemy sobie pytanie, dlaczego polska statystyka nie oddaje prawdziwego, adekwatnego obrazu roli mikroprzedsiębiorstw w polskiej gospodarce? Dlatego zgłosiliśmy postulat – mam go przed sobą – i ten postulat został rozpatrzony przez komisję i ma ona decyzją prezesa GUS prof. Janusza Witkowskiego do tej sprawy się powrócić. Będzie zorganizowane robocze spotkanie z przedstawicielami GUS i wtedy przedstawimy również naszą propozycję. Pochylono się nad naszym postulatem, nikt go nie zakwestionował. Myśmy napisali wprost, że uważamy, że powinny być organizowane– to dotyczy tego, o co pan przewodniczący pytał – badania okresowe, co zrobił PARP i co robił bank PKO na dużej zbiorowości 7 tys. przedsiębiorstw zbadanych. Oni co roku przygotowują raport pod innym kątem. My to śledzimy i analizujemy. Jesteśmy pełni uznania dla tego typu działalności. Poszerza nasze horyzonty i pozwala poznać skutki.

Nie ma dzisiaj posła Czarneckiego, ale on na każdym kolejnym ostatnio posiedzeniu pytał o wskaźnik 1,7. Wskaźnik 1,7 to jest słynny wskaźnik GERD, który mamy osiągnąć do 2020 r., a mamy obecnie 0,9. Uważam, że jeżeli nie obejmiemy tej grupy mikroprzedsiębiorstw, w którą zainwestowaliśmy ogromne środki jako kraj, to nie zwróci to nam wielkości poniesionych nakładów polskiej gospodarce. Nasza propozycja jest dość prosta. My ją przedstawiamy, może trochę bardziej prymitywnie. Musi się wprowadzić obowiązek, żeby beneficjent pomocy publicznej miał obowiązek. To pani prezes wspomniała. Im łatwiej, bo mają beneficjentów. My też mieliśmy. Zbadałem swoją grupę przedsiębiorstw. Beneficjent pomocy publicznej miał obowiązek, kiedy sprawozdaje się z poszczególnych zadań przesłać do decydenta – czyli dysponenta środków – kopię sprawozdania, którą

posłał do dyrektora Rozkruta. Kopię. Mamy wtedy obraz. Mamy pełny obraz, gdyż większość inicjatyw innowacyjnych rodzi się właśnie przy wsparciu w postaci różnego rodzaju programów regionalnych, centralnych i innych.

Przepraszam, może nie wyjaśniam do końca wszystkiego, ale zdaję sobie sprawę, że pierwszą rzeczą jest przyjrzenie się z punktu widzenia czytelności sprawozdania PNT-01 i PNT-02. Jestem człowiekiem przemysłu gospodarki od dawna. Sprawozdania te znałem już dużo wcześniej. One uległy pewnej modyfikacji. Jednak według mnie ono nie jest łatwe dla wykonania przez mikroprzedsiębiorcę, dlatego że on z punktu widzenia przepisów finansowych ma pewne opory i zahamowania.

I na koniec, pan przewodniczący pytał o definicję. Jestem uzbrojony w podręcznik Oslo…

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Panie Włodzimierzu, dziękuję, dziękuję…

**Doradca prezesa FSNT NOT Włodzimierz Hausner:**

…ale nie o tę definicję chodzi. W swoim gronie ludzi, którzy pochylają się fachowo nad tym, używamy pewnego sformułowania nieadekwatnego do właściwej definicji. Nie można wdrożyć innowacji, bo innowacja niewdrożona nie jest innowacją – zwracam uwagę na to. Już od dawna zwracamy na to uwagę na różnych konferencjach.

Co to jest innowacja w najprostszych słowach? To jest zastosowana zmiana, która przynosi korzyść. Jeżeli mówimy o innowacjach, to mówimy później o innowacjach klasycznych, podziale na to, czy one są na poziomie przedsiębiorstwa, branży czy kraju, czy też na poziomie światowym.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Panie Włodzimierzu, muszę przerwać.

Rozumiem, że pierwsza część pana wypowiedzi dotyczyła apelu, aby ująć mikroprzedsiębiorców w badaniach gusowskich i parpowskich. Rozumiem, że GUS i PARP się z tym zgadzają. Jak rozumiem, w przypadku deklaratywnych odpowiedzi nie zawsze one wpływają. Pojedynczy przedsiębiorca być może z tego powodu często nie odpowiada, ponieważ nie ma komu zlecić przygotowanie odpowiedzi.

**Doradca prezesa FSNT NOT Włodzimierz Hausner:**

Ale oni muszą mieć obowiązek. Tak samo jak muszą składać sprawozdania z wykorzystanych środków i robić coroczne sprawozdanie do decydenta o sposobie odpłatności. Sprawozdanie wykonane według wzoru GUS PNT-02, a jak jest usługowy to PNT-02/u.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Jeżeli chodzi o definicję, to bardzo dziękuję za tę uwagę. Mnie chodziło bardziej o to, czy w badaniu nie powinna być podana definicja.

**Doradca prezesa FSNT NOT Włodzimierz Hausner:**

W żadnym wypadku taka oslowska.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Państwo różnicie się również w podejściu, czym jest innowacja, to tym bardziej przedsiębiorca, który na co dzień zajmuje się czymś innym, może to różnie rozumieć. Może stąd mamy tak wysokie wyniki w badaniach, bo każdy aspiracyjnie chce być innowacyjny. I dlatego również tak słabo wypadamy w porównaniach międzynarodowych, o których mówił pan Włodzimierz. Jesteśmy w nich na końcu listy. Nam się wydaje, że jesteśmy innowacyjni, gdy tak naprawdę porównując nas do innych…

**Doradca prezesa FSNT NOT Włodzimierz Hausner:**

Ale nie jesteśmy naprawdę, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Chodzi mi o to, że porównując nas do innych jednak nie tak bardzo.

**Doradca prezesa FSNT NOT Włodzimierz Hausner:**

Porównując wychodzimy blado.

**Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):**

Bardzo dziękuję za pana wypowiedź. Jeżeli nie ma innych pytań, to chciałbym zamknąć dzisiejsze posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Protokół posiedzenia z załączonym zapisem jego przebiegu jest do wglądu w sekretariacie Komisji, w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję państwu. Do widzenia.